

Polska polityka mieszkaniowa plasuje się na tle Europy na jednym z ostatnich miejsc. W warunkach substandardowych w Polsce mieszka ok. 5,5 mln osób, czyli 14% społeczeństwa – wynika z najnowszego raportu Fundacji Habitat For Humanity.

Substandardowymi nazywamy mieszkania, które nie mają dostępu do podstawowych instalacji np. kanalizacja, prąd, są przeludnione lub znajdują się w budynkach w złym stanie technicznym. Taka sytuacja mieszkaniowa dotyczy głównie osób o niskich i średnich zarobkach.

- W Polsce mamy 360 mieszkań na tysiąc mieszkańców, średnia europejska to 100 mieszkań więcej. W Niemczech np. jest to ok. 500 mieszkań na tysiąc mieszkańców. Efekty tego można sobie wyobrazić, jest to przede wszystkim mieszkanie w przeludnieniu. Szacuje się, że połowa mężczyzn w wieku reprodukcyjnym, czyli od 25 do 30 roku życia, dzieli mieszkanie z rodzicielstwem, rodzicami lub innymi osobami - mówi newsrm.tv Małgorzata Salamon, dyrektor Fundacji Habitat for Humanity.

Polska polityka mieszkaniowa plasuje się na tle Europy na jednym z ostatnich miejsc. Zmniejszający się, ale wciąż duży deficyt mieszkaniowy, ograniczona dostępność do mieszkań przystępnych cenowo, niski standard mieszkań i stagnacja rynku na wynajem to główne, ale nie jedyne problemy, z którymi mierzy się Polska.

Znacząca część badania była poświęcona kwestii trudności w realizacji polityki mieszkaniowej z punktu widzenia gmin. Większość samorządów wskazuje na rozdzźwięk pomiędzy potrzebami, a możliwościami, jakie ma samorząd, aby móc realizować wyznaczone cele.

Czynniki, utrudniające realizację skutecznej polityki mieszkaniowej:

- Małe zasoby mieszkaniowe polskich gmin - ponad 6% gmin deklaruje brak mieszkań komunalnych, a co czwarta deklaruje brak lokali socjalnych;
- Duża liczba osób potrzebujących wsparcia mieszkaniowego ze strony samorządu, jednocześnie małe możliwości/chęci zgłoszenia takiej potrzeby - dość często gminy nie przyjmują wniosków, ponieważ nie posiadają zaplecza mieszkaniowego, a sami potrzebujący znając ten stan rzeczy, nie składają podań;
- Długi czas oczekiwania na mieszkanie – ponad 15% gmin określa średni czas oczekiwania na mieszkanie na okres od 4 do 7 lat;
- Zbyt mały budżet na realizowanie polityki mieszkaniowej – ponad 70% gmin przeznaczają niecałe 5% rocznego budżetu na mieszkalnictwo;
- Słaba opinia urzędników na temat polskiej polityki mieszkaniowej – opinie na temat programów rządowych skierowanych na wsparcie mieszkalnictwa pozytywnie oceniło jedynie 11,7% gmin;

- Mieszkanie nie tylko zabezpiecza podstawowe potrzeby fizyczne człowieka. To gdzie i jak mieszkamy decyduje o ważnych, życiowych wyborach: o posiadaniu dzieci, decyzji o emigracji czy mobilności zawodowej. Otoczenie, w którym mieszkamy silnie wpływa także na naszą osobowość, na nasze wzorce oraz relacje z innymi ludźmi. Wszystko zaczyna się w domu – podkreśla Małgorzata Salamon.

Zdaniem Fundacji Państwo może aktywnie wspierać powstawanie mieszkań, które będzie można wynajmować po czynszach znacznie niższych niż znamy obecnie. Proponowane rozwiązanie to

Bez prądu, kanalizacji lub w przeludnieniu. Tak żyje ok. 5,5 mln Polaków

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 17, marzec 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1522

powstawanie mieszkań w ramach budownictwa społecznego, budowa mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu, społeczne agencje najmu - zapewniające możliwość korzystnego cenowo i długoterminowego wynajmu.